

## **PROTOKÓŁ NR IV/24 Z SESJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO W DNIU 27 SIERPNIA 2024 ROKU**

IV sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się 27 sierpnia 2024 roku o godzinie 10:06 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2).

Ad 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Cichosz. Stwierdził prawomocność obrad – 20 radnych obecnych.

Ad 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś chce zgłosić propozycje zmian do porządku obrad.

W związku z brakiem zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 18 czerwca 2024 roku.
4. Informacja dotycząca działalności Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach, ze szczególnym uwzględnieniem wyniku finansowego Spółki za 2023 rok oraz zadań inwestycyjnych i dostosowania WSP S.A. do wymogów określonych w stosownym rozporządzeniu Ministra Zdrowia.

5. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi nr 2335S ulic Ofiar Katynia oraz Stawowej w Kaletach kategorii drogi powiatowej (druk nr 50/2024).
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 2 położonego przy ul. Głównej 2 w Nakle Śląskim (druk nr 51/2024).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok (druk nr 55/2024).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028 (druk nr 56/2024).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w systemie finansowania jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 54/2024).
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.K. na dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach (druk nr 52/2024).
11. Podjęcie uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia petycji wniesionej przez radnych Gminy Zbrostawice (druk nr 53/2024).
12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.Ś. na dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (druk nr 57/2024).
13. Podjęcie uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego (druk nr 58/2024).
14. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.

15. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.

16. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.

17. Zakończenie sesji.

Ad 3

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie protokół z sesji w dniu 18 czerwca 2024 roku.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Protokół z sesji w dniu 18 czerwca 2024 roku został przyjęty.

Przybył radny Maciej Mączyński i nieetatowy członek Zarządu Powiatu Sebastian Nowak.

Ad 4

Agnieszka Stasińska Członek Rady Nadzorczej delegowana do wykonywania czynności Członka Zarządu – Prezesa Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.) poinformowała, że Rada Nadzorcza powierzyła jej „funkcję zastępowania Prezesa na czas jego nieobecności”. Po czym powiedziała, że w pierwszej kolejności Dyrektor ds. finansowych przedstawi, w formie prezentacji, informację na temat wyniku finansowego spółki oraz elementów, które składają się na ten wynik. Natomiast później ona sama odpowie na pytania dotyczące bieżącej sytuacji szpitala w tym zagrożeń i planów rozwojowych.

Barbara Szołtysik Dyrektor ds. finansowych WSP S.A. przystąpiła do przedstawienia sytuacji finansowej szpitala według stanu na dzień 31 grudnia 2023 roku z elementami bieżącej sytuacji dotyczącymi realizacji projektów w WSP S.A. za rok 2023.

Przybył radny Michał Sporoń.

Radna Barbara Dziuk zwróciła uwagę, że nie ma transmisji z sesji o czym informują ją mieszkańcy a jest to bardzo ważny temat, więc dobrze byłoby poczekać aż pojawi się transmisja.

Przewodniczący Rady Powiatu zdecydował, że obrady będą kontynuowane, ponieważ przebieg sesji jest rejestrowany i będzie dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa (BIP).

Radna Barbara Dziuk poinformowała, że udostępni transmisję poprzez swój profil na Facebook'u.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że nie jest to zabronione i dodał, że obrady będą kontynuowane z uwagi na to, że danych jest sporo a przebieg sesji jest rejestrowany i będzie do odtworzenia. Po czym poprosił Dyrektor ds. finansowych o kontynuowanie.

Dyrektor ds. finansowych kontynuowała omawianie prezentacji.

Przewodniczący Rady Powiatu przerwał wypowiedź przedmówczyni i poinformował, że pojawiła się transmisja. Po czym poprosił o kontynuowanie.

Przybył radny Jarosław Czapla.

Dyrektor ds. finansowych kontynuowała swoją wypowiedź. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Agnieszka Stasińska powiedziała, że pomimo, że wynik finansowy WSP S.A. nie jest najgorszy w odniesieniu do sąsiednich podobnych jednostek, działających w formie spzoz-ów czy spółek kapitałowych, to jednak Zarząd spółki jest zwolennikiem tego żeby patrzeć na tych, którzy „są lepsi” i „dążyć w górę”. Po czym przypomniała, że w lutym br. ówczesny Zarząd spółki wraz z Radą Nadzorczą podjął decyzję o stworzeniu planu naprawczego pn.: „Plan restrukturyzacji finansowo-rozwojowej”. Zwróciła uwagę, że szpital ma stratę utrzymującą się od

kilku lat, dlatego konieczne było stworzenie tego dokumentu i wdrożenie wszystkich działań z niego wynikających, celem pozyskania finansowania zewnętrznego. Szpital jest uzależniony od finansowania zewnętrznego czyli od Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) i pomimo starań nie jest opłacany w taki sposób w jaki kształtują się koszty. Zwróciła uwagę na znaczny wzrost kosztów mediów, za które nikt szpitalowi nie zapłaci. Podobna sytuacja dotyczy wzrostu wynagrodzeń, ponieważ szpital otrzymuje pieniądze tylko na umowy o pracę. Pozostają jeszcze umowy zlecenia i kontraktowe. Następnie omówiła problemy związane z płatnością wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto poinformowała, że wysokość zobowiązań wymagalnych wobec kontrahentów kształtuje się na poziomie około 14 mln zł z czego „w układach i porozumieniach” pozostaje kwota 2,5 mln zł. Podsumowała, że jest to ogromna kwota wymagająca dużego zaangażowania i wkładu pracy Dyrektor ds. finansowych i służby księgowej. Po czym przedstawiła porównanie kosztów energii elektrycznej, ciepłej, wody i ścieków, usługi sprzątnięcia i żywienia w 2022 roku w stosunku do 2023 roku i podsumowała, że porównując rok do roku tylko te pozycje można stwierdzić, że wzrost kosztów wyniósł 2 mln zł „za czym pieniądze nie poszły”. Podkreśliła, że zarządzanie długiem wymaga ogromnego wysiłku tym bardziej, że szpital nie ma finansowania zewnętrznego. Dlatego też biorąc pod uwagę utrzymujący się od kilku lat wynik finansowy, stratę i konieczność pozyskiwania zewnętrznego finansowania w bankach przystąpiono do sporządzenia projektu planu restrukturyzacji finansowo-rozwojowej, który został zatwierdzony uchwałą Rady Nadzorczej w lutym br. Po czym powiedziała, że gdy miesiąc temu objęła funkcję w zastępstwie Prezesa, to uznano, że „trzeba troszeczkę przyśpieszyć tempo realizacji tego planu”. Dlatego plan jest intensywnie wdrażany, co powoduje niezadowolenie niektórych grup pracowniczych. Zaznaczyła, że nie wiąże się z tym żadna redukcja zatrudnienia. Szpital to największy pracodawca w powiecie tarnogórskim dlatego trzeba wdrożyć działania restrukturyzacyjne. Po czym przystąpiła do omówienia sytuacji Oddziału

Ginekologiczno-Położniczego. Poinformowała, że w 2023 roku w WSP S.A. urodziło się 310 dzieci, natomiast w powiecie tarnogórskim urodziło się 700 dzieci i dodała: „kobiety nie chcą rodzić w tym szpitalu”. W ciągu 7 miesięcy tego roku odbyło się 166 porodów. Średnie wykorzystanie łóżek w ubiegłym roku na tym oddziale wyniosło 39%, w I półroczu tego roku – 36%. Program naprawczy przewidywał reorganizację oddziału z uwzględnieniem zmiany stopnia referencyjności z 2. na 1., co wiązałoby się z dodatkowymi kwestiami takimi jak brak konieczności utrzymywania na oddziale neonatologicznym lekarzy co byłoby zyskiem dla szpitala. Jednak kierując się dobrem pacjentek i uwzględniając to, że zostały podjęte działania w zakresie wprowadzenia nowych procedur, odstąpiono od tego. Wyjaśniła, że nowe procedury, to porody ze znieczuleniem zewnątrzoponowym, które też są wymogami, a które do tej pory nie były w szpitalu stosowane. Obecnie trwają przygotowania z zespołem anestezjologów do ich wdrożenia. Wierzy, że poprawi to wizerunek szpitala w zakresie bezpieczeństwa porodów i zachęci pacjentki, przede wszystkim z terenu powiatu, żeby chciały rodzić w tym szpitalu. Trudno jest jej zrozumieć, że do tej pory pacjentki nie miały takiej możliwości. Następnie powiedziała, że program restrukturyzacji przewidywał zmniejszoną liczbę łóżek. Wyjaśniła, że zgodnie z przepisami w oparciu o ilość łóżek konieczne jest utrzymywanie odpowiedniego zatrudnienia obsługi pielęgniarskiej. Dlatego od 1 września liczba łóżek została zmniejszona o 17 i będą teraz 23 łóżka, co odpowiada ilości łóżek na oddziale neonatologicznym. Plan naprawczy przewidywał zmniejszenie o 20 łóżek. Zapewniła, że zmiana ta nie wiąże się z redukcją zatrudnienia lecz przeniesieniem pielęgniarek do „innych obszarów” gdzie pojawiały się nadgodziny. Jako przykład wskazała Oddział Pediatryczny. Następnie powiedziała, że korzysta z pomocy Starosty i Wicestarosty, którzy „bardzo intensywnie pracują również w zakresie zabezpieczenia szpitala”, rozmawiając z Ministerstwem Zdrowia o potencjalnych planach. W chwili obecnej założenia Ministerstwa są takie, że jeżeli w 2023 roku liczba porodów była mniejsza niż 400, to „zapewne kontrakt w tym zakresie

zostanie takim jednostkom odebrany”. Stwierdziła, że szpital jest tak „ulokowany”, że nie zakłada żeby w tym zakresie miało się coś zmienić. Podsumowując powiedziała, że dużym obszarem podlegającym restrukturyzacji, co wprowadziła w ciągu ostatniego miesiąca jest „uporządkowanie kwestii związanych z ginekologią”. Zapewniła, że zabezpieczenie świadczeń medycznych dla kobiet na tym oddziale „jest niezachwiane”. Liczy na to, że za wprowadzonymi zmianami pójdzie „wymierne obcięcie kosztów”. Następnie powiedziała, że znaczny wzrost przychodów związany jest z Centrum Zdrowia Psychicznego (CZP) dlatego na sali jest też obecny Kierownik CZP Maciej Osuch. Projekt jest bardzo rozległy i szpital może uzyskać znaczne środki finansowe. Następnie powiedziała, że obejmując obecną funkcję zobowiązała się przez Zarządem Powiatu, że będzie się starała nie prosić Powiatu o pieniądze, bo nie jest zwolennikiem „dosypywania pieniędzy do worka, z którego z drugiej strony te pieniądze uciekają”. Uważa, że jednostka jaką jest szpital, prowadzona w formie spółki kapitałowej „powinna zarabiać”. Niemniej analizując strukturę zobowiązań i zarządzanie długiem uważa, że finansowanie zewnętrzne jest spółce potrzebne. Przypomniała, że dotychczasowy Zarząd spółki zwracał się do Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) jak i innych podmiotów, o umożliwienie tego finansowania zewnętrznego. Po czym powiedziała: „bez tego szpital, w tym zarządzaniu długiem, z tymi odroczonymi składkami ZUS, które stają się wymagalne i żeby ten układ ratalny nam funkcjonował, no to bieżące trzeba płacić. Przy braku finansowania z NFZ tych dodatkowych kosztów a pokrywanie wyłącznie wynagrodzeń z umowy o pracę powoduje, że będziemy potrzebowali Państwa wsparcia”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy istnieją wyliczenia jaki jest koszt obsługi zobowiązań długu szpitala na 30 czerwca 2024 roku lub 31 grudnia 2023 roku.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że sytuacja w tym zakresie jest analizowana codziennie. Po czym powiedziała, że koszt obsługi zadłużenia

za I półrocze wynosi 555 tys. zł. Biorąc pod uwagę to, że szpital nie ma pieniędzy na spłatę i dalsze narastanie tych kosztów, to na koniec tego roku kwota ta wyniesie 1 510 000 zł. Poinformowała, że Dyrektor ds. finansowych pracuje nad tym żeby nie doprowadzać do sytuacji, w której szpital ma nakazy zapłaty a już nie mówi o komornikach. Uważa, że koszt obsługi zadłużenia, to pieniądze „wyrzucone w błoto”.

Radna Barbara Dziuk stwierdziła, że problemy w szpitalu narastały przez lata i podziękowała, że przedmówczyni podjęła się tego „karkołomnego obowiązku naprawy”. Po czym stwierdziła, że przekształcenie szpitala w spółkę było błędem. Zarówno obecne jak i poprzednie wytyczne Ministerstwa były takie, że spółki miały problem z aplikowaniem do „dodatkowych programów i finansowania”. Następnie powiedziała, że zaskakujące dla niej było to, że Prezes Zarządu WSP S.A. Sebastian Grabowski w momencie objęcia funkcji „przekazał” do Powiatu działki wraz z zabudowaniami przy ul. Opolskiej, co spowodowało obniżenie kapitału spółki. Chciałaby znać odpowiedź na pytanie czy było to „słuszne działanie”. Po czym przypomniała o próbie zamknięcia poradni specjalistycznych przy ul. Opolskiej 21 i podziękowała „stronie społecznej”, że udało się te poradnie wspólnie obronić. Przypomniała, że Rada Miasta Tarnowskie Góry podjęła uchwałę „włączając ten rejon do części szpitala”. Następnie przypomniała o próbie obniżenia nagród jubileuszowych dla pracowników szpitala oraz zamknięciu „oddziału otolaryngologicznego” i „poradni laryngologicznej”. Rozmawiała w tej sprawie z ekspertami i wie, że można było pochylić się nad utrzymaniem poradni. Można się nad tym jeszcze zastanowić i podjąć rozmowy na ten temat. Następnie poinformowała, że na Oddziale Neurologicznym był duży problem kadrowy ale wypowiedzenia zostały wycofane. Dodała: „Pani Prezes zadziałała bardzo słusznie, za to chciałam podziękować”. Następnie odniosła się do sytuacji na Oddziale Chirurgii i stwierdziła, że sytuacja jest bardzo poważna, bo bez „chirurgii” nie ma Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR). Podkreśliła, że te zależności wynikają z wytycznych



NFZ. Po czym powiedziała, że bardzo niepokojące jest to, że od 22 sierpnia br. zaprzestano przyjęć pacjentów na Oddział Neurologiczny z Pododdziałem Udarowym. Stwierdziła, że jest to „bardzo zła decyzja”, dlatego ma nadzieję, że negocjacje i współpraca z lekarzami pozwoli, że ten oddział będzie odbudowany. Zwróciła uwagę na brak informacji dla pacjentów w tym zakresie. Zaapelowała żeby ten problem jak najszybciej rozwiązać. Po czym negatywnie oceniła brak akredytacji. Stwierdziła, że nie przypilnowano reakredytacji a byłoby to prostsze do przeprowadzenia. Chciałaby aby w stosunku do osób, które to nadzorowały wyciągnąć konsekwencje. Ponadto zapytała czy ISO jest objęty cały szpital czy „wybiórczo poszczególne oddziały”. Po czym poruszyła temat „ISO antykorupcyjnego” i zwróciła uwagę, że są to nowoczesne standardy.

Przewodniczący Rady Powiatu przerwał wypowiedź radnej i zwrócił uwagę, że 5-cio minutowy czas przewidziany na wypowiedź już minął.

Radna Barbara Dziuk odparła, że temat jest bardzo poważny a w skrócie można się wypowiadać w innych tematach.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że nie będzie robił wyjątków i stwierdził, że pytań już padło sporo i poprosił aby radna w swojej wypowiedzi zmierzała do końca.

Radna Barbara Dziuk kontynuowała swoją wypowiedź mówiąc, że Komisja ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych (KOZ RiSS) podczas wyjazdowego posiedzenia zebrała „wnioski” z poszczególnych oddziałów i dodała: „i niestety na komisji zdrowia te wnioski nie zostały rozpatrzone. W związku z powyższym chciałabym żeby to uwzględnić w programie restrukturyzacyjnym a jeżeli ten temat będzie odłożony na plan dalszy, to postaram się tutaj prosić o pomoc media żeby był ten dialog między zarówno pracownikami ale też i tutaj osobami nadzorującymi, decyzyjnymi”. Po czym stwierdziła, że jest „wiele wątpliwości” dlatego przekaże swoje „stanowisko o konkretne działania” Staroście oraz

Przewodniczącemu Rady Powiatu. Po czym odczytała treść ww. stanowiska (załącznik nr 5).

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił Agnieszkę Stasińską aby odniosła się do pytań zadanych przez radną.

Agnieszka Stasińska odnosząc się do kwestii obniżenia kapitału poprzez sprzedaż Powiatowi nieruchomości przy ul. Opolskiej powiedziała, że trudno jest jej „wracać historycznie” i oceniać decyzję podjętą 3 lata temu przez ówczesny Zarząd Powiatu i Prezesa. Z punktu widzenia szpitala „spowodowało to niewątpliwie obniżenie kapitału”. Następnie poinformowała, że nagrody jubileuszowe są wypłacane.

Dyrektor ds. finansowych poinformowała, że w WSP S.A. nagrody jubileuszowe i odprawy są wypłacane tak jak w spzoz-ach czyli zgodnie z ustawą o działalności leczniczej ale w zakresie dotyczącym spzoz-ów. Zapewniła, że tak jest od początku istnienia spółki. Wie, że w innych spółkach było inaczej, nagrody były zmniejszone lub „wycofane”. Przyznała, że poszczególni prezesi prowadzili rozmowy ze związkami zawodowymi aby w tym temacie „krocząco coś zmienić”.

Agnieszka Stasińska zwróciła uwagę, że w chwili obecnej jest rynek pracownika i tak też jest w szpitalu. To lekarze „dyktują warunki finansowe” a za tym nie idą pieniądze, bo NFZ płaci za umowy o pracę a nie za kontrakty. Po czym powiedziała, że konieczne jest również zapewnienie stabilizacji finansowej i płynności finansowej w spółce, bo lekarze nie będą chcieli pracować w „placówce z zaburzoną kwestią płynności finansowych”. Następnie odniosła się do likwidacji „oddziału otolaryngologicznego” i powiedziała, że wynikało to „z czynnika ludzkiego i braku możliwości zapewnienia oczekiwanego wynagrodzenia”. Są to lekarze specjaliści, których jest niewielu na rynku stąd ich możliwości negocjowania stawek i „niejednokrotnie narzucania polityki funkcjonowania w szpitalu”. Po czym powiedziała, że „chirurgia” została zawieszona z uwagi na braki personalne ale tylko na jeden miesiąc –

wrzesień. Wierzy w to głęboko, bo trwają zaawansowane rozmowy z chirurgami. W tym przypadku to nie tylko kwestia finansowa była tak istotna żeby zachęcić chirurgów do powrotu. Jedną z pierwszych jej decyzji po objęciu funkcji było rozpisanie konkursu na kierownika bloku operacyjnego. Uznała, że blok operacyjny, który szpital pozyskał dzięki Powiatowi, nie jest w pełni wykorzystany. To wykorzystanie jest tak niewielkie, że większość kosztów funkcjonowania bloku operacyjnego obciąża okulistykę, która akurat z niego korzysta. Po czym powiedziała, że nowy kierownik bloku obejmie funkcję od 1 września br. Widzi, że chirurgom, którzy odeszli do sąsiednich jednostek „spodobał się ten ruch”. W chwili obecnej są prowadzone rozmowy i od 1 października br. będzie możliwe zapewnienie dyżurów na „chirurgii”. Podobna sytuacja była z urologami, którzy wrócili zanim objęła funkcję. Oczekuje od nich, że również wykorzystają blok operacyjny, bo jest to oddział zabiegowy. Podkreśliła, że „neurologia” nie jest zawieszona. Oddział liczy 28 łóżek a dziennie obłożenie to 35 pacjentów. W związku z tym, że oddział przyjmuje więcej pacjentów niż jest zapisanych łóżek a ponadto, uwzględniając odejście dotychczasowego Kierownika oddziału do innego szpitala, braki personalne i potrzebę współpracy zawarto porozumienie ze Szpitalem Wojewódzkim nr 4 w Bytomiu, bo najważniejsze jest zabezpieczenie pacjentów. Odnosząc się do kwestii akredytacji powiedziała, że szpital utracił akredytację i nie został złożony wniosek o reakredytację. Przypomniała, że radna Barbara Dziuk mówiła o potrzebie wyciągnięcia konsekwencji, po czym dodała: „myślę, że te konsekwencje były wyciągnięte i to już 3 lata temu, bo z tym problemem reakredytacji, to ja się spotkałam kiedy poprzednio też zostałam przez Radę Nadzorczą oddelegowana do pełnienia funkcji w Zarządzie spółki”. Zwróciła uwagę na zmianę procedur i konieczność pracy „od początku”. Poinformowała, że wdrażane są systemy zarządzania jakością w tym również informatyczne. Ponadto odniosła się do kwestii wniosków zgłaszanych podczas wyjazdowego posiedzenia KOZRISS zapewniając: „oczywiście, one wszystkie są analizowane”. Nawiązując do wypowiedzi radnej na temat

potrzeby dialogu powiedziała, że rozmawia głównie z pracownikami a drzwi do jej gabinetu się nie zamykają, bo tyle jest tych spotkań. Często bywa w głównym budynku i podczas obchodów po szpitalu rozmawia z personelem medycznym. Uważa, że dialog z Zarządem spółki jest prowadzony ale oczywiście wszystko można udoskonalać. Do „stanowiska” odczytanego przez radną nie będzie się odnosiła, bo zostało złożone na ręce Starosty.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że pytała o konkretne rzeczy i poprosiła żeby w formie pisemnej przekazać jej tą informację. Następnie powiedziała, że w prezentacji nie przedstawiono danych jak od 2015 roku wzrosło finansowanie z NFZ w stosunku do szpitala. Z tego co wie szpital otrzymuje „dwukrotnie więcej pieniędzy” i jest to kwota około 140 mln zł. Dodała: „i tu bym chciała też wyszczególnić na poszczególne oddziały i czy niewykonywanie czynności jest obłożone jakimiś karami przez NFZ, jak to wygląda? Bo to też jest bardzo istotny element jeżeli chodzi o finanse szpitala. No i tu ta wartość księgowa, o którą bardzo prosiłam, bo to jest też istotny element gdyby, nie daj Boże, ktoś miał zamiar dzikiej prywatyzacji szpitala”. Po czym powiedziała, że „niejedno już widziała w jednostkach medycznych”, dlatego uczuła zarówno radnych jak i nadzorujących i zarządzających szpitalem. Dodała: „tego będę pilnować”.

Agnieszka Stasińska zapewniła: „oczywiście wszystkie informacje dotyczące szpitala są jak najbardziej jawne i dostępne i zarówno te, o które pani Poseł prosi jak i Państwo, jeżeli potrzebujecie dodatkowych informacji wszystkie zostaną udzielone. Nie ma nic tajnego w szpitalu, Wszystkie dane statystyczne, finansowe oczywiście dla Państwa są do dyspozycji”.

Radny Janusz Parkitny nawiązał do „kosztu usług medycznych poza etatami” w kwocie 7 mln zł i podsumował: „jeżeli my nie mamy na etatach a to są usługi medyczne, to my nie dostajemy refundacji”. Poprosił o potwierdzenie czy dobrze to rozumie.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała: „potwierdzam to”.

Radny Janusz Parkitny zapytał czy nie można zmienić żeby te osoby były zatrudnione na etatach, bo 7 mln zł to bardzo duża kwota. Jak rozumie osoby te są zatrudnione na kontraktach managerskich.

Agnieszka Stasińska wyjaśniła, że ustawa o działalności medycznej przewiduje w jakiej formie świadczenia medyczne mogą być udzielane. Szpital nie jest w stanie narzucić lekarzowi żeby zatrudnił się na umowę o pracę gdy ma kontrakt, który jest prawnie dopuszczalny. Mowa jest o lekarzach specjalistach osiągających wyższe wynagrodzenie niż to minimalne. Nie są w stanie narzucić lekarzom zatrudnienia na umowę o pracę, bo stracą połowę załogi. Kontrakt jest dzisiaj najczęściej występującą formą świadczenia usług medycznych przez lekarzy. Podkreśliła, że dzisiaj jest rynek pracownika, a więc i lekarza i to lekarz „dyktuje warunki”. Biorąc pod uwagę plany Ministerstwa co do zmniejszenia w skali kraju liczby placówek medycznych podejrzewa, że ta sytuacja może się zmienić za 2-3 lata.

Radny Janusz Parkitny powiedział, że skoro koszty kontraktu managerskiego równają się z kosztami takimi jak na „etatach” a lekarz mówi, że chce być zatrudniony wyłącznie na kontrakcie, to czy nie można mu powiedzieć, że szpital nie dostaje na niego pieniędzy i takim oczekiwaniem „podcina sobie gałąź, na której siedzi”, bo szpital ma problemy z płynnością finansową i nie będzie tej pracy. Zapytał: „czy oni to mają po prostu, podchodzą do tego: nie tutaj to pójdę do innego szpitala i mam to gdzieś?”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała: „tak właśnie mamy, tak mieliśmy z Kierownikiem Oddziału Neurologicznego, który właśnie tak, w ten sposób rozmawiał ze szpitalem, nie tutaj to pójdę gdzie indziej”. Wyjaśniła, że jest mało neurologów i każdy szpital przyjmie do pracy, „o ile będzie miał wystarczająco pieniędzy”. Zwróciła uwagę, że są granice, których

finansowo nie są w stanie udźwignąć, bo nie będą mieli środków na pokrycie pozostałych kosztów.

Radny Janusz Parkitny zapytał jaka jest przyczyna tego, że kobiety z powiatu tarnogórskiego nie rodzą dzieci w szpitalu w Tarnowskich Górach tylko np. w Pyskowicach. Zastanawia się czy były robione badania, analiza jaki jest tego powód i jak naprawić tą sytuację.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że w WSP S.A. funkcjonują „ankiety satysfakcji, zadowolenia pacjentów”, natomiast nie ma możliwości przeprowadzenia ankiety wśród pacjentek w szpitalu w Pyskowicach dlaczego nie chciały rodzić w Tarnowskich Górach. Takich uprawnień nie mają. Po czym stwierdziła, że każdy w tej kwestii ma „swoją punkt widzenia i subiektywne poczucie” i dodała: „akurat kadra zarządzająca „oddziałem ginekologicznym”, właściwie już ustępująca, bo dotychczasowy Kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego złożył wypowiedzenie umowy o pracę, no w sumie też zasłużył już na to żeby przejść na emeryturę, co też sygnalizował wielokrotnie, postrzega w braku inwestycji”. W jej ocenie warunki na oddziale „nie są najgorsze, mogłyby być lepsze”, jednak należy pamiętać, że nie jest to prywatna klinika. Niektórzy przyczynę dostrzegają w „obsłudze pacjentów, w obsadzie lekarskiej”. Zapewniła, że to się zaczyna zmieniać. Pracują intensywnie z anestezjologami celem przygotowania się do znieczuleń, których do tej pory nie było i w jej ocenie mogło to zniechęcać kobiety. Poinformowała, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszony konkurs na kierownika Oddziału Ginekologiczno-Położniczego i dodała: „być może napływ świeżej krwi nowego kierownictwa tego Oddziału spowoduje zmiany w tym zakresie”.

Radny Janusz Parkitny stwierdził, że gdyby był Prezesem szpitala, to by się zastanowił nad przyczyną, zrobiłby takie badanie i wówczas podjąłby decyzje co zrobić.

Agnieszka Stasińska stwierdziła, że poniekąd odpowiedziała już na to pytanie. Ma swoje obserwacje i to nie jest tak, że zapyta pacjentki co się podobało a co nie, tylko rozmawia z personelem, z pielęgniarkami, naczelną pielęgniarką, innymi lekarzami i w chwili obecnej uznaje, że tym problemem jest brak znieczuleń, które wprowadza z anestezjologami a drugą kwestią jest „sposób zarządzania tym Oddziałem”. Dodała: „uważam, że wymaga to świeżej krwi, być może nowych lekarzy, stąd konieczność ogłoszenia konkursu na nowego kierownika Oddziału Ginekologiczno-Położniczego”. Oczywiście po jakimś czasie od wprowadzenia zmian będzie mogła ocenić czy się myliła czy miała rację, że te działania spowodują zachęcenie kobiet do rodzenia w WSP S.A.

Radny Janusz Parkitny zapytał jak wyglądają „kapitały funduszy własnych” czy są ujemne czy nie, a jeżeli są ujemne, to kto udzieli szpitalowi kredytu. Ponadto zapytał czy ewentualny kredyt będzie przeznaczony na spłatę już istniejących przeterminowanych zobowiązań i dodał: „co dalej, one się za rok znowu pojawiają?”. Spodziewa się, że znowu ktoś przyjdzie i powie: „znowu mamy problem i trzeba zaciągnąć kolejny kredyt”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że kapitały ujemne na pewno są i to od bardzo wielu lat. Dyrektor ds. finansowych powie na jakim kształtują się poziomie. Dotychczasowy Zarząd spółki przez 2 lata „pracował” głównie z BGK, który ostatecznie nie zdecydował się na udzielenie pomocy szpitalowi. Dodała: „obecnie mamy przygotowaną z jednym z banków umowę, która pomimo tego, że jest ten kapitał ujemny, to przewiduje możliwość udzielenia takiego kredytu”. Po czym powiedziała: „mamy możliwość uzyskania takiego kredytu w wysokości 20 mln zł, gdzie są dwa zabezpieczenia, gdzie rozpoczynając rozmowę z każdym innym podmiotem, w tym Bankiem Gospodarstwa Krajowego zawsze zaczynało się od hipoteki”. Po czym poinformowała, że zabezpieczenie kredytu to: „weksel własny kredytobiorcy czyli szpitala oraz poręczenie właściciela”. Poręczenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej to będzie corocznie kwota,

która ma być spłacana „łącznie należności głównej wraz z odsetkami”. Raty są malejące, najwyższa to 3,3 mln zł i byłaby płacona za 2 lata. Na takich warunkach szpital jest w stanie pozyskać kredyt z przeznaczeniem głównie na zobowiązania wymagalne czyli powyżej 90 dni. Następnie powiedziała, że wierzy w to, że wdrażanie dodatkowych działań restrukturyzacyjno-naprawczych takich jak na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym gdzie zredukowanych zostanie 17 łóżek, co zmniejszy zapotrzebowanie pielęgniarskie na tym oddziale i przeznaczenie ich na inne oddziały co zlikwiduje nadgodziny, przyniesie efekt. Ponadto powiedziała, że mrówczej pracy wymaga to żeby naciągnąć tą „zbyt krótką kołdrę” jeśli chodzi o finanse szpitala i na tym koncentruje się teraz Zarząd spółki i Dyrektor ds. finansowych. Dodała: „nabranie tego oddechu jeśli chodzi o tą możliwość tego bezpieczeństwa finansowego, płynności finansowej spowoduje, że ciężar pracy będziemy mogli przerzucić na tą pracę z personelem, głównie medycznym, poprzez nakłanianie ich do wprowadzania procedur, wykorzystywania bloku operacyjnego”. Zapewniła, że jest szereg różnych pomysłów dlatego ważne jest uwolnienie „potencjału kadrowo-czasowego” z konieczności codziennego zastanawiania się w jaki sposób pozyskać środki albo na co wykorzystać te, które szpital posiada. Dużo czasu zajmują rozmowy z kontrahentami celem zabezpieczenia się przed tym „żeby w sposób nieoczekiwany oni nie przejęli kontroli nad szpitalem poprzez przejęcie kontroli nad finansami”, w ten sposób, że zaczną składać pozwody o nakazy zapłaty i wnioski egzekucyjne. Jest to sytuacja bardzo niepożądana, bo to wierzyciele wówczas decydują o tym co się dzieje w szpitalu, łącznie z tym, że mogą złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Dlatego ta pomoc w zakresie oddłużenia szpitala pozwoli na uwolnienie środków czasowo-kadrowych żeby pracować nad wdrażaniem działań naprawczych.

Dyrektor ds. finansowych przypomniała, że na slajdach były pokazane w pasywach kapitały od 2020 roku. Po czym poinformowała, że na dzień 31 grudnia 2023 roku kapitał spółki był ujemny i wynosił minus



17 760 000 zł ale przy kapitale podstawowym 20 941 000 zł. Wyjaśniła, że własnością szpitala jest tylko budynek „administracji” i „psychiatrii”.

Radny Janusz Parkitny powiedział, że jak sądzi w przeszłości były sytuacje, że Powiat przekazywał pieniądze szpitalowi albo poręczał kredyt dla szpitala i zapytał co się wydarzyło, że znowu jest ten sam problem i jaką Powiat ma pewność, że teraz będzie inaczej.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że od bardzo wielu lat szpital nie ma finansowania zewnętrznego i dodała: „jak jest nóż na gardle gdzie wierzyciele stawiają szpital pod ścianą rzeczywiście Zarząd zwraca się do Zarządu Powiatu o to żeby nas sfinansować”. Tak było w I kwartale tego roku i wówczas szpital otrzymał od Powiatu 3 mln zł. Podkreśliła, że jest przeciwnikiem proszenia o takie pieniądze, bo to jest „wrzucanie pieniędzy do worka, z którego z drugiej strony te pieniądze uciekają”. Jest przeciwna temu żeby przychodzić do Powiatu co kwartał, co pół roku po 3 mln zł, bo Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie odroczy płatności składki. Te pieniądze nie rozwiązują systemowo problemu. Poinformowała, że obsługa obecnego zadłużenia na I półrocze tego roku to 555 tys. zł, przy narastaniu tego zadłużenia na koniec 2024 roku to będzie już kwota 1,5 mln zł a ciągle nie rozwiązuje to problemu. Uzyskanie kredytu pozwoli szpitalowi na spłatę zobowiązań i zostanie niewielka „górką”, której trzeba będzie „oszczędnie pilnować”. Szpital pozbędzie się też tej obsługi zadłużenia. Ponadto poinformowała, że „bank” proponuje jeszcze 2-letnią karencję w spłacie należności głównej.

Radny Janusz Parkitny powiedział, że ma informację, że szpital otrzymał od Powiatu, na przełomie roku 2023/2024, kwotę 5 mln zł i to nie pomogło w naprawie sytuacji.

Agnieszka Stasińska odparła, że to jest to o czym mówi i przyznała, że to nie pomaga. Dodała: „jestem za systemowym, całościowym rozwiązaniem problemu poprzez oddłużenie i spłatę zobowiązań wymagalnych, powyżej 90 dni”.

Sebastian Nowak nieetatowy członek Zarządu Powiatu poinformował, że w poprzedniej kadencji, bodajże w 2021 roku, szpital otrzymał od Powiatu 2,5 mln zł pożyczki, która została przekonwertowana na kapitał. W ubiegłym roku – 2,5 mln zł, w tym roku – 3 mln zł pożyczki, w przypadku której prawdopodobieństwo odzyskania jej przez Powiat jest żadne. Ponadto wyjaśnił, że to nie jest tak, że szpital przekazał Powiatowi nieruchomości przy ul. Opolskiej tylko Powiat, decyzją Rady Powiatu poprzedniej kadencji, odkupił te nieruchomości od szpitala za kwotę około 6,2 mln zł. Dodał: „czyli w sumie możemy powiedzieć, że 14,2 mln zł w poprzedniej kadencji z konta powiatowego powędrowało na konto szpitala. Odpowiedzcie sobie Państwo jaka byłaby sytuacja finansowa szpitala gdyby nie to wsparcie szpitala ze strony Powiatu w poprzedniej kadencji?”.

Radny Michał Sporoń poinformował, że do 30 listopada br. szpital będzie ubiegał się o 200 mln zł na Centrum Zdrowia Psychicznego (CZP) i zapytał: „jaki to jest okres później tego bycia w tym kontrakcie, co to znaczy dla szpitala?”. Odnosząc się do prezentacji i informacji ile szpital kosztuje „1 złotówka” zapytał czy Oddział Psychiatryczny, który jest tak rentowny został w tym zestawieniu włączony do rentowności oddziałów internistycznych. Ponadto zwrócił uwagę, że są przygotowywane 2 wnioski czyli na 200 mln zł na CZP i 80 mln zł na „onkologię”, co w sumie daje kwotę stanowiącą 2-letni budżet szpitala i zapytał: „na ile to będzie rentowne i na ile to może ruszyć, bo rozumiem, że tutaj jest ten pomysł na to, że kiedy to dostaniemy przy tej rentowności?”. Następnie powiedział, że mediana wieku nauczycieli to 51 lat a większości są to kobiety, więc za 9 lat nie będzie miał kto pracować. Zapytał jaka jest w szpitalu średnia wieku lekarzy oraz pozostałego personelu medycznego. Ponadto powiedział, że jego zdaniem fachowiec powinien dobrze zarabiać, bo po to się uczy i zapytał „jakie są widełki zarobków w szpitalu dla jakichś stanowisk”. Wyjaśnił, że interesuje go to jaka jest wynegocjowana „maksymalna stawka miesięczna” i „jakie są to per capita kwoty”.

Agnieszka Stasińska poinformowała, że w kwestii wniosku dotyczącego CZP i o perspektywach i założeniach przyszłościowych dla tego szpitala w kontekście rozwoju CZP i funkcjonowania „psychiatrii” wypowie się Kierownik CZP. Następnie powiedziała, że pewnie w „kadrach” szpitala jest statystyka dotycząca średniej wieku lekarzy ale nie przygotowała się na dzisiejszą sesję z tego zakresu. Też uważa, że konieczne są zmiany. Po czym powiedziała, że radny Michał Sporoń był obecny na posiedzeniu KOZRISS i zapewne zwrócił uwagę na to z jakim niezadowoleniem wiąże się wprowadzanie zmian np. na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym. Również uważa, że należy dawać szansę młodym i również dostrzega problem wynikający z tego, że „starsza kadra” lekarska nie chce dopuszczać młodych. Podejmuje kroki w tym zakresie żeby personel odmładzać. Przypomniała, że w przypadku „ginekologii” doktor Adam Tiszler sam zdecydował, że chce odejść na emeryturę i zakończyć pracę w tym szpitalu. Stąd konieczność ogłoszenia konkursu na kierownika tego oddziału. Dodała: „ponieważ pan doktor Tiszler również był kierownikiem bloku operacyjnego stąd też była decyzja o rozpisaniu konkursu na powołanie nowego kierownika bloku operacyjnego”. Poinformowała, że Kierownikiem bloku została „młoda, aktywna, ambitna osoba” i dostrzega w tym potencjał. Średniej wieku lekarzy nie obliczała ale domyśla się, że jest bardzo wysoka. Starsi lekarze są potrzebni żeby uczyć młodych. Jednak trzeba podejmować działania żeby również wśród lekarzy następowała zmiana pokoleniowa. Odnosząc się do kwestii stawek lekarskich powiedziała, że może mówić jedynie o minimalnych, wynikających z ustawy. Stawki maksymalne są takie jakie wynegocjują sobie lekarze. Gdy stawki są za małe, to lekarz idzie do innego szpitala. Jeszcze dzisiaj taka możliwość jest, jednak biorąc pod uwagę plany Ministerstwa przewiduje, że za 2-3 lata to się będzie zmieniało i lekarze będą szukać szpitali żeby się zatrudnić. Są też lekarze, którzy odchodzą do podstawowej opieki zdrowotnej stwierdzając, że praca w szpitalu jest „zbyt intensywna”. Dlatego jest kwestia odpowiedniego zarządzania zasobami ludzkimi i tego na ile można pozwolić sobie i zgodzić się na

„wygórowanie” stawki lekarzowi żeby go zatrzymać a potrzebują go zatrzymać żeby mieć „obsadę godzin dyżurowych”, bo inaczej oddziału nie uda się utrzymać. Jeżeli szpital nie jest w stanie podołać oczekiwaniom finansowym lekarza, to dochodzi do sytuacji, że z jednym czy dwoma lekarzami nie da się prowadzić oddziału. Zwróciła uwagę, że nie ma specjalizacji w zakresie „oddziału psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży”, są prawdopodobnie 3 na województwo śląskie. Jest mało lekarzy specjalistów, którzy są niezbędni żeby utrzymać taki oddział i oni dyktują stawki. Jest to kwestia tajemnicy wynagrodzenia ale właściciel ma prawo wiedzieć, więc jeżeli będą potrzebne informacje w zakresie uśrednionego wynagrodzenia czy to z umów o pracę czy to z kontraktów, to takie informacje zostaną szczegółowo przedstawione. Odnosząc się do pytania o wnioski w sprawie CZP powiedziała, że w szpitalu są nie tylko trudności ale „jest też wizja, są projekty i są realizowane”. Po czym podkreśliła, że CZP jest bardzo istotnym elementem funkcjonowania tego szpitala a następnie przekazała głos kierownikowi CZP.

Maciej Osuch kierownik CZP powiedział, że psychiatria przez długi czas była niedoinwestowana i na początku roku Ministerstwo Zdrowia ogłosiło przeznaczenie na psychiatrię ogólnie około 4,5-5 mld zł. W tej chwili jest ogłoszony konkurs na rozbudowę i modernizację infrastruktury psychiatrycznej na około 3 mld zł, co dzieli się na 2 projekty: bazowy i strategiczny. Szpital ma oddział kliniczny, co wyróżnia go na rynku usług psychiatrycznych w rejonie. Dlatego chcą to wykorzystać jako szansę i aplikować do projektu strategicznego. Planują złożyć wniosek na kwotę 130-150 mln zł. Przypomniał, że CZP działa w ramach programu pilotażowego, co od paru lat jest przedłużane i nie można tego projektu domknąć. Poinformował, że pracuje w zespole, który udziela się przy Ministerstwie Zdrowia żeby wykreować nową wizję tego „jak będzie finansowana psychiatria w przyszłości”. Ponadto powiedział, że chcą zachować 40 łóżek psychiatrycznych, tak jak wymaga tego rozporządzenie „dla CZP Powiatu Tarnogórskiego i Piekarska Śląskich”. Dodał: „chcemy

rozwinąć te tak naprawdę 4 oddziały CZP, psychiatria 3. poziomu, rehabilitacja psychiatryczna i podwójną diagnozę oraz na Pyskowickiej jeszcze chcemy żeby temu wszystkiemu towarzyszyło infrastruktura edukacyjna czyli salki wykładowe, miejsca dla kadry dydaktycznej". Chcą kontynuować współpracę ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, bo chodzi o to żeby szpital wyróżnił się na tle innych placówek psychiatrycznych w rejonie. Przypomniał, że podczas wyjazdowego posiedzenia KOZRISS pojawiła się koncepcja „nie remontu” budynku przy ul. Opolskiej tylko „utworzenia nowego obiektu na rzecz dzieci i młodzieży, w którym miałyby się mieścić oddział dzienny oraz poradnia”. Stwierdził, że ten kierunek jest chyba słuszny, bo stary budynek szpitalny trudno jest dostosować dla takich potrzeb a dzieci wymagają specjalnego względu. Następnie potwierdził, że otrzymali ostatnio 8 miejsc rezydenckich do kształcenia lekarzy w specjalizacji psychiatrii dzieci i młodzieży. Ponadto powiedział, że w kwestii rentowności może się wypowiedzieć jedynie w odniesieniu do CZP dla dzieci i młodzieży, bo tam jest możliwość żeby to policzyć, bo jest to normalny kontrakt, normalny projekt i tam ta rentowność jest wysoka jak nie najwyższa w całym szpitalu. W przypadku psychiatrii dla dorosłych nie można mówić „o rentowności o zysku”, natomiast wiedzą, że jest potencjał. W związku z tym, że jest to projekt pilotażowy, są zobowiązani przez ustawodawcę do wydania 100% kwoty, którą otrzymują na ten cel i jeżeli tego nie zrobią, to nadwyżkę muszą zwrócić do NFZ. Z nadwyżki mogą zachować tylko 3%. Stwierdził, że niegospodarnością byłoby zostawianie jakichś wolnych środków dlatego starają się inwestować w taki sposób „żeby psychiatria jednak mogła się troszkę rozwinąć”.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że cieszy się, że CZP powstało, bo „też swoją rękę do tego przyłożyła” i dodała: „mam nadzieję, że ten projekt powstania nowego budynku będzie projektem naszym wspólnym”. Następnie zapytała: „czy w obecnym czasie została zatrudniona osoba, która no nie wiem jakie ma kompetencje znajoma naszego radnego, bo tu

do mnie się zwrócili pracownicy z zapytaniem, w związku z powyższym bardzo bym chciała, o udzielenie informacji co ta osoba wykonuje i jaki klucz został zawarty żeby tę osobę przyjąć?”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że jeśli chodzi o zatrudnienie w szpitalu, to „ruchy są minimalne, są korygujące”, bo szpital potrzebuje nowych pielęgniarek. W przypadku CZP, to rzeczywiście jest duży nabór jeśli chodzi o psychologów, psychoterapeutów środowiskowych. Dodała: „przez to, że jest to tak duży projekt zdaje się, że też została zatrudniona osoba od kreowania wizerunku w tym zakresie, rozpropagowania wśród mieszkańców również tej kwestii związanej z funkcjonowaniem Centrum Zdrowia Psychicznego”.

Kierownik CZP zwrócił uwagę, że psychiatrzy, psycholodzy i psychoterapeuci to te grupy zawodowe, którzy bez wielkiego wysiłku, nakładu finansowego i technicznego mogą odejść z publicznej służby zdrowia w działalność komercyjną, prywatną. Dlatego jest coraz większy nacisk tych grup zawodowych o wzrost wynagrodzeń w działalności medycznej. Cieszy się, że Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego się rozwija, wokół powstają centra zdrowia ale niestety zaczynają „podkupywać personel”. Dodał: „i tutaj musimy też aktywnie kreować politykę dotyczącą wynagrodzenia szczególnie lekarzy”. Na oddziale klinicznym jest wartość dodana: „rezydenci, praca kliniczna, praca naukowa”, natomiast praca środowiskowa, to „trudna praca u podstaw”, która łączy się z ryzykiem. Dodał: „te osoby musimy doceniać i jakoś to wykreować, stąd też cały czas poszukujemy nowych pracowników”.

Agnieszka Stasińska powiedziała, że w jej ocenie tego personelu będą jeszcze więcej potrzebować. Dokonuje drobnych przesunięć z administracji do CZP, ponieważ „jest to inaczej finansowane”. CZP to olbrzymi projekt, który przynosi przychody, dlatego na nim się koncentrują i ten personel jest ważny i będą o niego dbać.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że zgadza się z tym, że te ruchy przesuwające osoby z administracji do CZP są jak najbardziej na miejscu i dodała: „tylko nie mogę się zgodzić z tym, że ta osoba, która została zatrudniona jest bardzo dobra do wizerunku, bo ona się zasłużyła w naszym powiecie tarnogórskim jako jedna z lidererek Strajku Kobiet i zapaleniem zniczy przy moim byłym biurze poselskim. Tak że bym bardzo była ostrożna co do zatrudniania takich osób a tym bardziej, że inni pracodawcy nie za bardzo mają dobrą opinię jeżeli chodzi o PR tej osoby i bardzo proszę Pani Prezes o podjęcie i zastanowienie się czy to była dobra decyzja, bo nie chcę personalnie tutaj atakować, tylko mając na uwadze dobro szpitala i dobro wizerunku bym bardzo prosiła żeby nie zatrudniać osoby z klucza partyjnego a osoby merytoryczne, tak jak pan Dyrektor tutaj zwrócił uwagę ”.

Agnieszka Stasińska przypomniała, że gdy 3 lata temu pełniła funkcję gdy ówczesny Prezes spółki zrezygnował, to być może była „z jakąś inną opcją utożsamiana tutaj lokalną, dzisiaj być może z inną” i dodała: „chcę wprost powiedzieć, że nie utożsamiam się z żadną opcją polityczną”. Jest jej miło, że po 3 latach po tym jak wcześniej też pełniła tą funkcję i na czas nieobecności Zarządu zarządzała tym szpitalem, że okazało się że poproszono ją o pomoc żeby tym razem też zarządzać i myśli, że to wskazuje, że bez względu na to, która z formacji czy opcji lokalnych politycznych obecnie funkcjonuje, to „kompetencje biorą górę”. Po czym powiedziała: „nikt politycznie do mnie się nie zwrócił o zatrudnianie kogokolwiek politycznie, więc ja sobie oczywiście wszystko zweryfikuję”. Jest przekonana, że osoby, „które trafiają w chwili obecnej do szpitala, głównie do Centrum Zdrowia Psychicznego są niezbędne i potrzebne dla funkcjonowania”.

Przewodniczący Rady Powiatu odniósł się do informacji o nowym projekcie i powiedział, że jak rozumie w nim przewidziane środki, głównie na zadania twarde inwestycje.

Kierownik CZP odpowiedział, że są to środki na inwestycje czyli budowę nowych obiektów bądź remont dotychczasowych. Zwrócił uwagę, że dotychczasowy budynek „psychiatrii” to obiekt, którego jest ciężko dostosować do punktowanych w projekcie sal 1-2 osobowych z węzłem sanitarnym, bo tym nie dysponuje mimo, że to jest jeden z lepszych obiektów psychiatrycznych na terenie Śląska, dlatego w dotychczasowym budynku jest planowany zespół opieki środowiskowej, poradnia i oddział dzienny.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że będzie cały czas wracać do swojego pytania i dodała: „bo Państwo mi odpowiadacie na okrągło”. Po czym poprosiła: „Panie Dyrektorze proszę powiedzieć wprost czy ta osoba została zatrudniona, jest to znajoma naszego radnego i jakie ona ma kompetencje i czy Pan uważa, że to jest właściwy kierunek czy może na takie stanowisko zatrudnić fachowca, PR-owca, który jest związany ze służbą zdrowia?”.

Kierownik CZP odpowiedział, że politykę zatrudnienia kreuje Zarząd szpitala wraz z „działem zarządzania zasobami ludzkimi” i dodał: „jeżeli chodzi o mnie, o Centrum Zdrowia Psychicznego zgodnie ze standardami, które kiedyś mieliśmy wdrożone w szpitalu w ramach akredytacji, jesteśmy otwarci żeby ludziom dawać szansę”. Przypomniął, że tworząc CZP prawie 3 lata temu zatrudnili wiele młodych osób, które nie miały doświadczenia w pracy. Większość z nich dzisiaj została i bardzo dobrze się sprawdza. Dodał: „dlatego uważam, że danie komuś szansy na okres próbny nie narusza tych standardów”.

Radna Barbara Dziuk poinformowała, że będzie się sprawie przyglądać i będzie słuchać załogi jakie mają uwagi.

Radny Janusz Śnietka zwrócił uwagę, że w zadaniach inwestycyjnych i dostosowaniach w szpitalu zostało ujęte zadanie „przebudowa sali cięć Oddziału Ginekologiczno-Położniczego”, po czym zapytał „w jakim celu” skoro jest kwestia 400 urodzeń i czy to zadanie inwestycyjne będzie



kontynuowane. Ponadto zapytał co szpital zamierza zrobić żeby urodzeń było więcej. Stwierdził, że dodatkowe znieczulenie dla kobiet może się do tego przyczynić.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że „na już” jest zwolennikiem wstrzymania się realizacji tego zadania do czasu wyklarowania się ostatecznego planu Ministerstwa. Zakładając, że plany w tym zakresie się nie zmieniają, trzeba będzie przeorganizować zarówno plan naprawczy, wizję jak również przeanalizować decyzje, które nakazują szpitalowi dostosować się do odpowiednich warunków również sanitarnych. W przypadku sali do cięć cesarskich nie robią tego „na już”, tylko czekają na odpowiednie przepisy. Przypomniała, że w ubiegłym roku porodów w szpitalu było 310. Nie jest w stanie powiedzieć czy to zadanie zostanie utrzymane, w jej ocenie nie zostanie.

Radny Janusz Śnietka odnosząc się do zawieszenia „chirurgii” zapytał czy nie ma obaw, że to spowoduje transfer pacjentów do szpitala w Piekarach Śląskich i czy „zamknięcie chirurgii” na 1 miesiąc, nie spowoduje, że szpital nie wywiąże się z kontraktów z NFZ i jakie z tego tytuły byłyby ewentualne kary. Ponadto zapytał czy istnieje duże ryzyko dla funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR) i czy blok operacyjny nie jest atutem w negocjacjach z chirurgami żeby ich pozyskać do WSP S.A.

Agnieszka Stasińska podkreśliła, że „oddział chirurgiczny” nie jest zamknięty lecz zawieszony. W ramach chirurgii funkcjonuje pododdział chemioterapii i o to się martwiła ale ma już nieoficjalną informację, że „nie wpłynie to w ogóle na funkcjonowanie pododdziału chemioterapii”. Odnosząc się do kwestii SOR poinformowała, że na ten moment jest podpisane porozumienie ze szpitalem w Piekarach Śląskich na świadczenie usług chirurgicznych i dodała: „chirurdzy już powoli wracają”. Zawarła umowę z chirurgiem, który jest potrzebny również do konsultacji na wszystkich pozostałych oddziałach. Rezydentka również poprosiła o zgodę

na cofnięcie wypowiedzenia. Prowadzone są intensywne rozmowy z chirurgami. Po czym zapewniła: „nie mamy zachwianego funkcjonowania SOR-u” i dodała: „w perspektywie zamknięcia oddziału no byłoby to duże zagrożenie, w chwili obecnej takiego jeszcze nie ma”.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że jak rozumie kar za ten okres niefunkcjonowania nie będzie.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała: „oczywiście, że nie”.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że jego kolejne pytanie dotyczy „funkcjonowania systemu dopłat do pensji podstawowej lub jako w formie premii dla specjalistów tych deficytowych czyli chirurgów, dla lekarzy rezydentów lub specjalistów”. Po czym zapytał, że jeżeli istnieje taka forma dopłat do pensji, to na jakim poziomie i na jakich warunkach są te dopłaty.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że nie bardzo wie o jakich dopłatach jest mowa. Żeby zatrzymać rezydentów, którzy uczą się w WSP S.A. jest skłonna „zapropionować” i taki pomysł się pojawił, aby poza tym co płaci Ministerstwo Zdrowia za rezydentów dopłacać im z pieniędzy szpitala w zamian za podpisanie tzw. lojalek. Dodała: „żeby w zamian za określony dodatek około może to być 20, 25%, to jeszcze do negocjacji, tacy lekarze podpisywaliby umowy lojalne tzw. lojalki, gdzie zobowiążą się, że po zakończeniu specjalizacji przez okres co najmniej 3 lat odpracują to w naszym szpitalu”. Poinformowała, że proponowała już to jednej grupie rezydentów z jednego oddziału.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy w przypadku lekarzy stażystów też przewidują dopłaty aby pozostali jako rezydenci w szpitalu.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że takiego pomysłu jeszcze nie było.

Radny Janusz Śnietka zapytał ilu lekarzy chirurgów brakuje na Oddziale Chirurgii na dzień dzisiejszy.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że muszą uwzględnić zabezpieczenie godzin ordynacji i godzin dyżurowych. Od 1 października są w stanie zapewnić te dyżury, gorzej z godzinami ordynacji. Myśli, że w pozyskaniu lekarzy pomoże im połączenie się sąsiednich szpitali. Trzeba wykorzystywać sytuacje, które przytrafiają się na rynku też innym podmiotom. Zastrzegła, że nie chce w tym momencie wszystkiego mówić.

Radny Janusz Śnietka zapytał ile w zbliżającym się okresie rekrutacji będzie miejsc na „chirurgii” i czy szpital promuje się na pobliskich uczelniach medycznych w tym zakresie.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że system szkolenia rezydentów uległ zmianie. Wnioski o tzw. reakredytację żeby uzyskać miejsca rezydenckie składane mogą być wyłącznie przez kierowników oddziałów. Są przypadki, w których bez żadnej pomocy ci kierownicy sami z siebie składali takie wnioski o reakredytację i są takie oddziały, które wymagały wsparcia technicznego. Rezydenci na pewno trafiają na „oddział ginekologiczny” i „oddział pediatriczny”. Z końcem ubiegłego tygodnia „szefowa Biura Zarządu” składała wraz z ordynatorem „chirurgii” wniosek o reakredytację na miejsca rezydenckie ale nie jest w stanie teraz powiedzieć ile maksymalnie mogą uzyskać takich miejsc. Dodała: „oczywiście taką informację pisemnie przygotuję”.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy w stosunku do chirurgii szpital publikował ogłoszenia na forach lekarskich np. Kompedium24, Medycyna Praktyczna. Szpital zamieścił ogłoszenie na stronie BIP, którego musiał dość długo szukać. Skoro jest zagrożenie dotyczące kadry, to powstaje pytanie czy „dział naboru HR szpitala” w tym zakresie pracuje żeby szpital ogłaszał się na tych portalach. Zapytał czy widząc zagrożenie omówiono na Radzie Nadzorczej kwestię pozyskiwania rezydentów na Oddział Chirurgii i czy omówiono kwestię „form pozyskiwania tych lekarzy”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że nie zapoznawała się z wcześniejszymi protokołami z posiedzeń Rady Nadzorczej, więc trudno

jest jej się wypowiedzieć na ten temat. Przypomniała, że do Rady Nadzorczej została powołana z końcem czerwca br. W szpitalu działa miesiąc i zdiagnozowała różne problemy, zagrożenia i wyzwania. Jednym z takich problemów jest kwestia zmobilizowania „działu zarządzania zasobami ludzkimi” żeby pozyskiwanie personelu medycznego, lekarzy lepiej funkcjonowało. Dodała: „myślę, że jest to obszar, który wymaga poprawy”.

Radny Janusz Śnietka stwierdził, że w obszarze szkolenia i obszarze zatrudnienia ważne jest dla rezydentów żeby mogli prowadzić tzw. szkolenie rezydenckie w WSP S.A. i wtedy szpital ma „lepszą możliwość pozyskiwania”. Dlatego taką informację trzeba zawrzeć w ogłoszeniu skierowanym do młodych ludzi na uczelniach medycznych.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że w pełni zgadza się z tym co radny mówi, kwestia pozyskiwania rezydentów jest dla niej kluczowa i pracuje nad tym.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy Rada Nadzorcza udzieliła absolutorium Prezesowi Zarządu WSP S.A. za 2023 rok.

Agnieszka Stasińska zwróciła uwagę, że absolutorium udziela Zgromadzenie Akcjonariuszy i przypomniała, że wtedy jeszcze nie funkcjonowała w strukturze i nie uczestniczyła w Radzie Nadzorczej, która opiniowała udzielenie lub nieudzielenie absolutorium. Zapoznała się z dokumentami i z tego co wie, to opinia Rady Nadzorczej była negatywna. Dodała: „do chwili obecnej przynajmniej ustępujący członkowie Rady Nadzorczej nie przedstawili uzasadnienia do tego”.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy mowa jest o „sprawozdaniu z Zarządu” czy „sprawozdaniu ze spółki”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że mówi o opinii dotyczącej udzielenia absolutorium i o opinii dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania zarządu

z działalności spółki. Sprawozdanie finansowe zostało pozytywnie zaopiniowane przez Radę Nadzorczą.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy poprzednia Rada Nadzorcza widziała możliwości jak i zagrożenia dla spółki, czy jest to w protokołach, bo radni nie mają wglądu do tych dokumentów.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała: „protokoły są ogólnie dostępne, pewnie w wolnej chwili ja się zapoznam z wcześniejszymi”. Po czym powiedziała, że miesiąc po tym jak została powołana do Rady Nadzorczej została oddelegowana do pełnienia funkcji Prezesa i z uwagi na ilość zadań brakło jej czasu żeby zapoznawać się z wcześniejszymi protokołami. Zapozna się jakie zagrożenia Rada Nadzorcza dostrzegała. Myśli, że protokoły dla radnych też będą dostępne.

Radny Janusz Śnietka poprosił żeby określić czy w II kwartale br. odejść lekarzy kontraktowych „było dużo czy było mniej”.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że z tego co sobie przypomina, to „lekarze urologii odeszli, po czym znowu przyszli” i myśli, że „to była praca Prezesa żeby przekonać ich zapewne stawkami”. Wypowiedzenia złożyli lekarze „chirurgii”.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy są wstępne informacje jaki jest dług szpitala za II kwartał br.

Agnieszka Stasińska odpowiedziała, że zobowiązania powstają na bieżąco. Skoncentruje się na tych, które są istotne z punktu widzenia funkcjonowania spółki czyli zobowiązania wymagalne powyżej 90 dni i na chwilę obecną jest to 14 mln zł, z czego porozumieniami jest objęta kwota 2,5 mln zł.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski poinformował, że 28 czerwca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy i dodał: „nie udzieliliśmy absolutorium panu Prezesowi i nie było pozytywnej oceny sprawozdania

z działalności jeśli chodzi o Prezesa. Natomiast sprawozdania finansowe, po opinii biegłego rewidenta, zostały zatwierdzone”. Jak wiadomo Prezes został zawieszony ze względu na stan zdrowia. Zgromadzenie Akcjonariuszy podjęło decyzję o oddelegowaniu członka Rady Nadzorczej Agnieszki Stasińskiej na 3 miesiące do pełnienia obowiązków Prezesa. Po czym poinformował o rezygnacji dwóch członków Rady Nadzorczej Marcina Żurakowskiego i Mateusza Weissensteinera. Zostali powołani nowi członkowie Rady: Agnieszka Stasińska i Artur Baranowski. Pozostali członkowie Rady to Adam Słania i Krzysztof Breguła. Następnie poinformował, że 11 lipca br. wraz z Wicestarostą byli na spotkaniu z Minister Zdrowia Izabelą Leszczyną w sprawie „reformy służby zdrowia”. Nie chce przedstawiać szczegółów tej reformy, bo jest to szeroko komentowane w Internecie, natomiast chce podać główne założenia zmian systemowych w ochronie zdrowia. Przy Ministerstwie został powołany zespół ds. zmian systemowych. W spotkaniu uczestniczył też Prezes WSP S.A. Sebastian Grabowski. Po czym powiedział, że założenia reformy to „proces deregulacji, transformacji i odwróconej piramidy świadczeń”. Nie będzie tego wyjaśniał, bo informacja na ten temat jest w Internecie i zachęca radnych żeby się z nią zapoznać. Jest mowa również o tzw. mapie świadczeń zdrowotnych. Na spotkaniu została podana statystyka, z której wynika, że w Niemczech jest 400 szpitali na 80 mln ludzi, a w Polsce 900 szpitali na 38 mln ludzi. Po czym powiedział, że „dzieje się w tej chwili coś takiego, że w służbie zdrowia te świadczenia muszą być zapewnione, natomiast jaki podmiot to będzie prowadził, to już nie jest dookreślone”. W kuluarach spotkania usłyszał informację, że w Polsce ma rację bytu 600 szpitali. W jego ocenie przetrwają szpitale „najlepsze, najbardziej sprawne”. Przypomniął, że mówił już, że „dyrektor Baranowski” wyprowadził szpital w Chrzanowie z długów i szpital się rozwija i inwestuje z własnych środków. Przychody tego szpitala za zeszły rok to bodajże 300 mln zł. Po czym powiedział, że WSP S.A. porównując 2022 rok do 2023 roku bardzo mocno zwiększył przychody. Bardzo dobrze rozwija się CZP i jest mocno zbudowany tym co kierownik CZP dzisiaj

przedstawił. Następnie poinformował, że 29 lipca br. wraz z Wicestarostą spotkali się z Wiceministrem Zdrowia Jerzym Szafranowiczem, który wcześniej był „Szefem Śląskiego NFZ” oraz dyrektorem zespołu szpitali w Chorzowie. Dodał: „ja poprosiłem pana Ministra, mogę to tu dzisiaj powiedzieć o pomoc”. Wiceminister powiedział, że są plany Ministerstwa na temat zmian systemowych i namawiał do zawarcia porozumień między szpitalami albo powiatami, bo „szpitale powinny współpracować a nie konkurować”. Szczególnie chodzi o szpitale w bliskiej odległości od siebie. Mowa była o 30-40 km. To co się już dzieje, to jest kwestia liczby porodów, o której była dzisiaj mowa. Stwierdził, że radni słusznie zadawali pytania co zrobić żeby kobiety chciały rodzić w WSP S.A. Minister podkreślał: „musicie zmienić organizację w szpitalu”. Tych zmian jest dużo i są skomplikowane. Następnie powiedział: „tu się odniosę do słów pana Dyrektora z Chrzanowa, który powiedział na spotkaniu, z Panem członkiem Zarządu byliśmy i mówi tak: musicie przekonać personel szpitala do zmiany sposobu myślenia”. Konieczna jest również współpraca z fachowcami. Powodem odejścia ze szpitala nie zawsze są sprawy finansowe. Dodał: „uważam, że mamy bardzo dobrego fachowca neurologa, który konsultował remont zmiany na tym naszym oddziale po czym okazuje się, że jednak decyduje się odejść”. Prowadzone są rozmowy żeby przekonać lekarzy-fachowców żeby pozostali. Spotkali się w szpitalu z personelem i prosili o czas żeby można było wprowadzić pewne zmiany, które będą skutkować „pozytywnym wizerunkiem” szpitala i jego rozwojem. Dodał: „mamy nowoczesne bloki operacyjne, mamy SOR, mamy bardzo dobrze rozwijającą się „psychiatrię”, naprawdę ten szpital ma bardzo wiele atutów”. Stwierdził, że bez pracowników szpitala nie uda się niczego osiągnąć i dodał: „muszą pracownicy szpitala przekonać się do zmian”. Ponadto powiedział, że Minister Szafranowicz stwierdził, że szpital musi mieć program restrukturyzacji i taki program istnieje. Nie został on pozytywnie oceniony przez BGK, więc konieczne są zmiany. Dodał: „my ten program musimy zmienić, dostosować. Program wymaga akceptacji i zatwierdzenia m.in. przez Agencję Oceny Technologii

Medycznej i Taryfikacji i BGK. Następnie powiedział, że wcześniej było mówione, że Ministerstwo obejmie pomocą tylko „publiczne jednostki”, natomiast Minister Szafranowicz zdementował to i powiedział, że „pomoc będzie również tyczyć się spółek akcyjnych i z o.o.”. Ucieszyła ich ta informacja. Po czym Starosta powiedział: „natomiast to czego nie unikniemy, to nie unikniemy zmian, zmian systemowych w służbie zdrowia ale również w naszym szpitalu”. Przypomniał, że członek Zarządu Powiatu Sebastian Nowak poinformował, że w poprzedniej kadencji Powiat „wpompował” w szpital 14,2 mln zł. Poprzedni Zarząd podejmował różne działania m.in. odkupił majątek, o którym była mowa. Po czym powiedział: „pomoc szpitalowi jest potrzebna, natomiast szpital musi się bilansować”. Szpital płaci za obsługę długu coraz większe pieniądze. Musi się bilansować i musi być program restrukturyzacyjny. Minister Szafranowicz podkreślał, że nie wystarczy napisać programu, on musi być w szpitalu wdrożony i realizowany. Dodał: „my jesteśmy na etapie korekty tego programu, no i następnie będziemy rozmawiać o tym żeby go te poszczególne instytucje nam zaopiniowały pozytywnie i potem oczywiście będzie decyzja co do pomocy szpitalowi”. W najbliższych dniach spotyka się z „managerami służby zdrowia”, bo zna się na ekonomii i na zarządzaniu, natomiast służby zdrowia się uczy. Uważa, że WSP S.A. musi znaleźć „niszę”, która pozwoli mu się rozwinąć i uważa, że uda się ją znaleźć, bo już widać co w tym szpitalu jest „na duży plus”. Zatrudnienie w szpitalu z czasem powinno rosnąć i musi nastąpić wymiana pokoleniowa, czyli muszą młodzi lekarze zasilić szeregi szpitala. Uważa, że uwagi zgłoszone przez radnych są jak najbardziej słuszne i w tym kierunku chcą iść. Dodał: „natomiast to jest proces złożony, skomplikowany, to nie jest prosta droga, natomiast tu apeluję do całej Rady o wsparcie i apeluję również do pracowników szpitala o wsparcie, bo jeśli nie będzie tej dobrej woli w szpitalu, to możemy sobie tutaj różne cuda wymyślać i nic nie zrobimy”. Poinformował, że „Dyrektor Baranowski” mówił, że jemu przekonanie personelu do zmiany sposobu



myślenia zajęło 2 lata i dodał: „my nie mamy 2 lat żeby przekonać pracowników szpitala, że warto dążyć do zmian”.

Przewodniczący Rady Powiatu podsumował, że była to dobra dyskusja, która dowodzi, że wszystkim leży na sercu dobro tego szpitala.

Podziękował przedstawicielom szpitala i ogłosił przerwę.

Wznowiono obrady po przerwie.

Ad 5

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował o konieczności uzupełnienia podstawy prawnej projektu uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi nr 2335S ulic Ofiar Katynia oraz Stawowej w Kaletach kategorii drogi powiatowej o zapis: „po konsultacjach z organizacjami pozarządowymi”.

Michał Dzionsko główny specjalista w Wydziale Inwestycji i Drogownictwa przedstawił ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska (KIiŚ) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Marcel Galios powiedział, że mieszkańcy Kalet oczekują podjęcia tego projektu uchwały, ponieważ przekazanie tego odcinka drogi pozwoli na rozbudowę infrastruktury. W przyszłości planowana jest budowa kanalizacji sanitarnej na odcinkach tej drogi, co również umożliwi i przyspieszy realizację budowy. Po czym zaapelował do radnych o podjęcie przedmiotowej uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Uchwała nr IV/56/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie pozbawienia odcinka drogi nr 2335S ulic Ofiar Katynia oraz Stawowej w Kaletach kategorii drogi powiatowej stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad 6

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że w odniesieniu do pierwotnego projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 2 położonego przy ul. Głównej 2 w Nakle Śląskim, który radni otrzymali „zamiast pełnego imienia i nazwiska w projekcie finalnym pojawiają się inicjały wnioskodawców”.

Dariusz Łuczak naczelnik Wydziału Gospodarczego przedstawił ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KIIŚ z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że chce zabrać głos w kwestii danych osobowych, które pojawiły się w projekcie uchwały, bo w przypadku projektów uchwał w sprawie skarg dane podlegają anonimizacji i zapytał czy projekt uchwały z danymi osobowymi dotarł tylko do radnych czy też „na zewnątrz”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapewnił, że otrzymali to tylko radni na skrzynki e-mailowe, natomiast w BIP i „już dalej wszędzie” dane zostały zanonimizowane.

Radny Janusz Śnietka dopowiedział, że z racji tego, że wszyscy radni podpisali oświadczenie dotyczące RODO nie nastąpiło „wypłynięcie jakichkolwiek danych osobowych”.

Przewodniczący Rady Powiatu potwierdził to słowami: „dokładnie tak”, po czym poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Uchwała nr IV/57/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr 2 położonego przy ul. Głównej 2 w Nakle Śląskim stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad 7

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów (KBiF) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Janusz Śnietka odnosząc się do zwiększenia wydatków dla Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) na utrzymanie zieleni w gminach zapytał na jakich odcinkach dróg zostaną te prace przeprowadzone. Ponadto zapytał czy koszenia traw w pasach drogowych będą wykonywane na całych odcinkach czy tylko przy skrzyżowaniach. Uważa, że zasadne byłoby tylko przy skrzyżowaniach, wtedy wystarczy środków na więcej odcinków dróg powiatowych.

Dariusz Wysypoł członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że środków na niezbędne działania związane m.in. z pielęgnacją zieleni, utrzymaniem czystości, utrzymaniem rowów na dzień dzisiejszy jest jeszcze zbyt mało i nie jest możliwe żeby tymi środkami zabezpieczyć pielęgnację w całym zakresie czyli na 285 km dróg powiatowych. W związku z tym ZDP wykonuje prace w częściach newralgicznych, tam gdzie przeszkadza to

szczególnie kierowcom, utrudnia widoczność lub w miejscach ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu pieszych i ruchu samochodowego oraz czystości w mieście. ZDP bierze pod uwagę to o czym radny mówi.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Uchwała nr IV/58/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2024 rok stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad 8

Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że ma pytanie dotyczące nowej ustawy w sprawie finansowania samorządów, po czym zapytała: „jak będzie wyglądać bieżący budżet, o ile będzie zmniejszony i jak to jest w kontekście budżetu zeszłorocznego, czy pan Skarbnik ma takie informacje?”. Po czym powiedziała: „Jeżeli byłoby zasadne, bo wiele gmin i powiatów mają wątpliwości, że w tych rozdaniach finansowych będą pokrzywdzeni w stosunku do dużych miast, czy byłoby zasadne taką intencyjną uchwałę Powiatu Tarnogórskiego wystosować do pana Premiera aby tę Polskę powiatową wesprzeć finansowo?”. Wyjaśniła, że chodzi jej o to żeby powiat w stosunku do dużych miast nie był „pokrzywdzony”.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił żeby radna zerknęła do porządku obrad, bo grupa radnych zaproponowała już taki projekt uchwały, który będzie procedowany w kolejnym punkcie.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że projekt ustawy, o którym mówiła radna jest procedowany. Pierwsza symulacja była według stanu na lipiec i w stosunku do roku obecnego, „do obecnego stanu PIT-u, CIT-u, subwencji” potencjalnie zwiększała dochody z kwoty 220 340 000 zł do kwoty 237 331 000 zł. W międzyczasie przede wszystkim strona samorządowa miała pewne wątpliwości co do tych zapisów i bodajże tydzień temu na wspólnym posiedzeniu Rząd RP przedstawił nową symulację gdzie dla Powiatu Tarnogórskiego została określona kwota 240 584 000 zł, czyli nastąpił wzrost o około 3 mln zł. W stosunku do tego co jest w roku obecnym, dochody wzrosną o 20 mln zł. Po czym powiedział, że było wiele wątpliwości i nieścisłości i nie zostało wytłumaczone jakimi kryteriami kierował się Rząd RP przyznając te pieniądze. Niektórym gminom przyznano 2% zwiększenia, innym 10%. Wie, że po tym posiedzeniu ta różnica się troszeczkę zmieniła.

Radna Barbara Dziuk powiedziała: „jeżeli mogę tutaj dodać właśnie w kontekście tej takiej dysproporcji i nierównomiernego podziału moje zapytanie jest i cieszę się, że Pan Przewodniczący widzi taką możliwość podjęcia uchwały, która wesprze biedną Polskę powiatową”.

Poinformowała, że duże miasta takie jak Katowice czy Gliwice „bardzo dużo zyskały” i dodała: „natomiast my jako powiat ziemski i małe gminy, myśmy stracili”. Podkreśliła, że nie ma jeszcze konkretnych wyliczeń tylko są symulacje. Poprosiła żeby Skarbnik udzielał radnym na bieżąco informacji „jak to wygląda ze strony rządowej”.

Skarbnik Powiatu zwrócił uwagę, że pewne informacje będą dopiero 15 października br., bo do tej daty zgodnie z projektem ustawy są przekazywane informacje o udziałach w PIT, CIT i o subwencji. Wszystko o czym mówił to są symulacje, które pojawiały się na stronach

Ministerstwa Finansów. Gdy będzie już informacja, to będzie konieczność skorygowania projektu budżetu na 2025 rok i WPF.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że nie wnikając jakie było kryterium należy „trzymać kciuki” aby te prognozy się potwierdziły i żeby Powiat Tarnogórski był w grupie samorządów, które zyskają 10%. Po czym poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Uchwała nr IV/59/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2024-2028 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad 9

Radny Artur Maligłowska, w imieniu grupy radnych, przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w systemie finansowania jednostek samorządu terytorialnego.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Uchwała nr IV/60/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie zmian w systemie finansowania jednostek samorządu terytorialnego stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad 10

Janusz Parkitny przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu Tarnogórskiego (KSWiPRPT) przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.K. na dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Uchwała nr IV/61/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.K. na dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad 11

Przewodniczący KSWiPRPT przedstawił projekt uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia petycji wniesionej przez radnych Gminy Zbrośławice.

Radna Barbara Dziuk zapytała czego dotyczy sprawa.

Przewodniczący KSWiPRPT odpowiedział, że sprawa dotyczy remontu dróg na terenie gminy Zbrośławice. Radni Gminy Zbrośławice złożyli „skargę”, że te remonty nie są robione. Poinformował, że Komisja uznała, że Rada nie jest właściwa do jej rozpatrzenia i dodał: „skierowaliśmy to do rozpatrzenia do pani Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych”.

Radna Barbara Dziuk zapytała czy sprawa dotyczy drogi powiatowej.

Przewodniczący KSWiPRPT potwierdził, że sprawa dotyczy drogi powiatowej.

Radna Barbara Dziuk zapytała czy gdy dyrektor ZDP „wystosuje informację”, to czy radni będą mogli ją otrzymać.

Przewodniczący KSWiPRPT odpowiedział: „wydaje mi się, że tak, powinniśmy”.

Przewodniczący Rady Powiatu sprostował, że złożona została „petycja” a nie „skarga” i zostanie przekazana do Zarządu Powiatu. Po czym poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Uchwała nr IV/62/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia petycji wniesionej przez radnych Gminy Zbrostawice stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad 12

Przewodniczący KSWiPRPT przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.Ś. na dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach.

Radna Barbara Dziuk zapytała czego dotyczy skarga.

Przewodniczący KSWiPRPT odpowiedział: „to było związane z drogą powiatową i z kratką kanalizacyjną”. Skarga została złożona na „dyrektor ZDP” ale do niej nie wpłynęła. Po przeanalizowaniu sprawy Komisja uznała, że skarga jest bezzasadna.

Radny Piotr Skrabaczewski wyjaśnił, że skarga dotyczyła wyrwy na ul. ks. Płonki w Tarnowskich Górach. Zastępca dyrektora ZDP pokazał KSWiPRPT, że tej wyrwy nie było tym bardziej, że ta droga była remontowana z udziałem Gminy Tarnowskie Góry i jest tam nowa nakładka i nowe urządzenia. Skarżącemu może bardziej chodziło o to, że jest tam zaniżenie, w którym zbiera się woda i ZDP zobowiązał się do



usunięcia tego zaniżenia. Z tego co wie zostało to usunięte. Skarga wpłynęła do „wydziału” a nie do ZDP czyli niewłaściwą drogą ale temat został rozpatrzony.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że wraz z materiałami dotyczącymi zwołania sesji radni otrzymują projekty uchwał i „szczegóły dotyczące konkretnych skarg i rozpatrzenia tego przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji” i bardzo prosi żeby radni się z tym zapoznawali.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że dopytuje nie dla tego, że nie wie tylko dlatego żeby udzielić informacji mieszkańcom, którzy oglądają obrady.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że to rozumie. Po czym zwrócił uwagę na specyfikę pracy KSWiPRPT i dodał, że to co może być upublicznione na pewno będzie dostępne w BIP, natomiast to co jest przewidziane tylko i wyłącznie do omówienia na posiedzeniach KSWiPRPT zostanie tam omówione. Wszystkie szczegóły dotyczące pracy tej Komisji i wszystkie projekty uchwał z załącznikami, z uzasadnieniami są do dyspozycji radnych. Po czym poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Uchwała nr IV/63/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie rozpatrzenia skargi pana M.Ś. na dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad 13

Przewodniczący KSWiPRPT przedstawił projekt uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego.

Przewodniczący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Uchwała nr IV/64/2024 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 27 sierpnia 2024 roku w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad 14

Starosta Tarnogórski przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu (załącznik nr 24).

Poinformował, że „komisja opiniująca” dokonała oceny projektów zgłoszonych do realizacji w formie budżetu partycypacyjnego na rok 2025. Złożonych zostało 15 projektów z czego 1 odrzucono ale wie, że wnioskodawca będzie się odwoływał. Przypomniiał, że na poprzedniej sesji radny Piotr Krok zaproponował żeby do głosowania dopuszczać projekty, które są „realne do wykonania”. Część ze złożonych projektów znacznie przewyższa kwoty, o które się starają ale „komisja” podjęła decyzję żeby jednak te projekty dopuścić i ograniczyć ich zakres do wnioskowanych kwot. Dodał: „no i będziemy robić do tych kwot żeby nikogo nie dyskryminować”. Gdy wpłynie protest, to poprosi członków „komisji” żeby ten wniosek również przeanalizować, czy go dopuścić do głosowania czy nie. Dodał: „myśmy nie zdążyli w tym budżecie partycypacyjnym do zmiany tych zasad, więc „komisja” wzięła na siebie zmiany”. Podkreślił, że „komisja” wzięła pod uwagę to co radni zgłaszali „żeby jednak te projekty były realne”. Podejrzewa, że już dla przyszłego budżetu partycypacyjnego zasady zostaną zmienione „żeby były jasne, czytelne dla wszystkich”. Następnie poinformował o spotkaniach, w których uczestniczył, w sprawie zbycia zespołu pałacowo-parkowego w Brynku: 3 lipca br. w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz 2 sierpnia br. w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. Dodał: „pracujemy nad tym żeby Lasy Państwowe, Skarb Państwa odkupiły od nas ten zespół pałacowo-parkowy w Brynku. Stanowisko

Lasów jest takie, że twierdzą, że nie mogą tego kupić, że ustawa o lasach zabrania”. Ma informację, że właścicielem 2 szkół na terenie Polski jest Skarb Państwa – Lasy Państwowe. Nadal będzie czynił starania żeby doszło do tej transakcji. Przypomniał, że został złożony wniosek do „sądu” w kwestii niewykonania umowy przedwstępnej przez Lasy Państwowe. Następnie ponownie nawiązał do spotkania z Wiceministrem Zdrowia Jerzym Szafranowiczem, który mówił o zmianach w „systemie służby zdrowia” i powiedział jasno: „albo załapiemy się z naszym szpitalem odnośnie tych zmian albo staniemy z boku ale wtedy już szpital zostanie jakby samym sobie i Starostwo też będzie się zastanawiać co dalej z tym szpitalem zrobić”. Temat jest bardzo ważny, cieszy się z dzisiejszej „merytorycznej dyskusji”, bo widzi, że Radzie zależy na szpitalu i myśli, że wspólnie uda się wypracować takie rozwiązania, które będą służyć społeczeństwu. Poprosił żeby w pozostałych kwestiach wypowiedziała się Wicestarosta i członkowie Zarządu.

Anna Kubica Wicestarosta Tarnogórski omówiła projekt „Akcja Transformacja”, który został wprowadzony do budżetu i WPF. Podkreśliła, że projekt ten pozwoli uczniom techników zwiększyć możliwości znalezienia pracy. Ponadto przypomniła, że do WPF został wprowadzony projekt „Laboratoria przyszłości”, po czym go omówiła wskazując, że środki zostaną przeznaczone na budowę warsztatów przy Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych w Tarnowskich Górach. Ponadto poinformowała, że wczoraj wpłynęła wiadomość o przyznaniu dofinansowania do remontu drogi ul. Wolności w Zbrośławicach w kwocie 1 mln zł. Wkład własny to również 1 mln zł. Zapowiedziała, że będą prowadzone rozmowy z Gminą Zbrośławice żeby Gmina partycypowała w tych kosztach. Następnie poinformowała, że dofinansowanie ze środków Funduszu Dróg Samorządowych dotyczące ul. Grzybowej zostało zwiększone o ponad 4 mln zł i jeszcze to nie jest koniec, ponieważ we wrześniu będzie możliwe zwiększenie tego dofinansowania i dodatkowo to zadanie zostanie połączone z budową regionalnej ścieżki rowerowej gdzie

również udało się zwiększyć w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych kwotę z 4,4 mln zł do ponad 5,5 mln zł. Dodała: „myślę, że podołamy temu zadaniu i nie będzie to wcale tak strasznie wyglądać”.

Radny Michał Sporoń zapytał czy w planowanych warsztatach będą mogły odbywać się egzaminy Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej i dodał: „jaka jest koncepcja na to centrum?”.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedziała, że jest projekt budowlany i zaprasza zainteresowane osoby do zapoznania się z nim. Ma to być „pasywny budynek, bardzo nowoczesny, w nowoczesnej formie, z pełnym wyposażeniem, dostosowany do wszystkich wymogów egzaminacyjnych”.

Dariusz Szopa członek Zarządu Powiatu powiedział, że zgodnie z informacją uzyskaną z Systemu Informacji Oświatowej na koniec 2023 roku „ósmoklasistów z powiatu tarnogórskiego” było 670 i cel był taki żeby minimum tylu przyjąć do szkół powiatowych. W wyniku naboru udało się w planie naborowym najpierw pozyskać 736 uczniów, a w trakcie symulacji liczba wzrosła do 790. Zmiany po symulacjach dały liczbę 806 uczniów. Na dzień dzisiejszy po różnych zmianach i kolejnych naborach już przeprowadzonych przez szkoły obecnie w szkołach powiatowych ponadpodstawowych jest 28 oddziałów i 814 uczniów. Uważa, że jest to „dobry wynik” biorąc uwagę, że obecny rocznik jest „niski”. Podkreślił znaczenie akcji „Uczę się w TG” i następnie przedstawił informację na temat liczby oddziałów i uczniów w poszczególnych szkołach.

Radny Michał Sporoń zapytał jaki jest podział na dwie pule projektów do budżetu partycypacyjnego.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że informacja pojawi się na stronie internetowej. Przypomniał, że ma informację, że ten 15. wnioskodawca będzie się odwoływał, więc prosi żeby „komisja” zebrała się „w trybie awaryjnym” i przeanalizowała to. Mieszkańcy decydują o tym, które zadania będą zrealizowane. Myśli, że na 2026 rok zasady zostaną

dopracowane i jeżeli radni mają jakieś ciekawe pomysły, to są otwarci na propozycje.

Barbara Machura Sekretarz Powiatu poinformowała, że wszystkie zgłoszone projekty wraz z ich weryfikacją merytoryczną zostały udostępnione na stronie internetowej [www.powiat-tarnogorski.budzet-obywatelski.org](http://www.powiat-tarnogorski.budzet-obywatelski.org).

Radny Michał Sporoń przypomniał, że na jednej z poprzednich sesji Starosta mówił, że wraz z przeniesieniem Domu Pomocy Społecznej w Łubiu do Strzybnicy, Powiat będzie się starał zagospodarować działki, które są w Miedarach oraz w Łubiu. Po czym zapytał „jaki jest stan budowy DPS na ul. Kościelnej” i kiedy przewidywane jest przeniesienie pensjonariuszy i „czy coś może ruszyło z tym wykrajaniem tych działek albo z tą inwestycją żeby ona była zagospodarowana i wsparła budżet Powiatu?”.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że jeśli chodzi o pałace w Miedarach i Łubiu, to zostały przeprowadzone konsultacje czy jest zainteresowanie tego typu obiektami i okazuje się, że takie zainteresowanie jest. Wydział Gospodarki Nieruchomościami Starostwa przygotowuje wstępny projekt podziału nieruchomości w Miedarach, głównie chodzi o wytyczenie nowej drogi dojazdowej do DPS-u, natomiast ten dojazd, który funkcjonuje obecnie będzie dla pałacu. Zapewnił, że pracują nad tym tematem i podkreślił, że „sprawy własnościowe i podziałowe są dość czasochłonne”. Po czym powiedział, że budowa DPS w Strzybnicy realizowana jest planowo i poprosił aby w tym temacie wypowiedział się członek Zarządu Powiatu.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu potwierdził, że inwestycja w Strzybnicy przebiega zgodnie z harmonogramem, prace są realizowane. Jeżeli nie wystąpią jakieś nagłe komplikacje, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że inwestycja zostanie zakończona nawet wcześniej, przed końcem roku. Zwrócił uwagę, że inwestycja nie obejmuje zakupu

wyposażenia. Dyrektor DPS-u współpracuje z nimi i przygotowała wstępne zestawienie niezbędnych potrzeb. Pracują nad tym tematem i przygotowują się do przenosin. Cały czas temat jest ważny i chcą dokonać przenosin w „najbardziej optymalny sposób”.

Ad 15

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 25). Poinformował, że radni, którzy chcą się spotkać z mieszkańcami mają do dyspozycji pomieszczenie przydzielone Przewodniczącemu Rady Powiatu. Ponadto powiedział, że jeżeli radni mają jakieś propozycje zmian dotyczących regulaminu budżetu partycypacyjnego, to prosi o zgłaszanie tego jemu bezpośrednio lub do Biura Rady Powiatu. Gdy będzie taka potrzeba, to zostanie powołana komisja doraźna do wypracowania tego regulaminu.

Ad 16

Przewodniczący Rady Powiatu podał termin kolejnej planowanej sesji: 24 września 2024 roku.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu w imieniu Dyrektora ZDP przedstawił prezentację pn.: „5 letnia kontrola okresowa stanu technicznego dróg powiatowych” (załącznik nr 26). Poinformował, że szczegółowo będzie chciał to przedstawić podczas posiedzenia KIIŚ. Zwrócił uwagę na nowe logo ZDP i poinformował, że radni otrzymają link do strony gdzie będą mieli dostęp do wszystkich wyników audytu. Zwrócił uwagę, że ten dokument jest niezbędny z punktu widzenia prawa ale myśli, że też posłuży wszystkim do typowania zadań i przygotowania projektów. Ponadto poinformował o złożeniu wniosku na remont ul. św. Wojciecha w Radzionkowie i dodał, że do końca miesiąca zostanie złożony kolejny wniosek. Poinformował również, że udało się pozyskać pieniądze na remont ul. Wyzwolenia w Zbrośławicach. Cały czas starają się żeby środki pozyskać i zmieniać sytuację na drogach powiatowych.

Na zakończenie zachęcił radnych do zalogowania się na stronę i zapoznania się z „raportem”. Dodał: „bardzo proszę aby na dzień dzisiejszy nie udostępniać jeszcze publicznie tych linków i tych haseł, które Państwo dostaną, ponieważ my przygotowujemy się do złożenia wniosku na bardzo duży projekt usług 5. generacji, które pozwolą wszystkim mieszkańcom korzystać nie tylko z tej mapy ale też poprzez usługi elektroniczne realizować wiele ciekawych wniosków bez konieczności odwiedzenia urzędu ale również umożliwią bardzo szeroki dostęp mieszkańców powiatu do danych związanych również ze stanem, z planowanymi pracami oraz innymi działaniami na drogach powiatowych”. Po czym poprosił o rozdanie linków.

Przewodniczący Rady Powiatu potwierdził, że radni otrzymali dane do logowania się.

Radny Piotr Krok powiedział, że chce zachęcić do głosowania do 9 września w Budżecie Obywatelskim Województwa Śląskiego i dodał: „mamy nasz projekt na Repty złożony i drugi jest projekt na piekarską Urazówkę”.

Radny Michał Sporoń odnosząc się do prezentacji zwrócił uwagę na drogi, które były udostępniane innym samorządom do realizacji zadań i dodał: „i żebyśmy wiedzieli na bieżąco co te samorzady nam zostawiają”.

Ad 17

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 15:17 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął IV sesję Rady Powiatu.

*Przewodniczący Rady Powiatu*

*(-) Przemysław Cichosz*